

Anna Matuszczak: *Ewolucja kwestii agrarnej a środowiskowe dobra publiczne*, Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – Państwowy Instytut Badawczy, Warszawa 2020

Recenzowana praca jest poświęcona kwestii agrarnej, której pojęcie pojawiło się u schyłku XIX wieku. Wówczas kwestię tę sprowadzano w szczególności do wytworzenia pożądanego wolumenu produktów rolniczo-żywnościowych (kwestia rolna) i dysparytetu dochodów rolników (kwestia chłopska). Kwestia agrarna nadal jest aktualna nie tylko w krajach rozwijających się, w których rolnictwo chłopskie waży wielce w rozwoju społeczno-ekonomicznym, lecz także w krajach wysoko rozwiniętych, w których nie została rozwiązana do końca. Okazuje się przy tym, że nie ma uniwersalnej drogi rozwiązania kwestii agrarnej, tak jak nie ma jednej drogi rozwoju rolnictwa.

Obecnie – w obu przypadkach, tj. krajów rozwiniętych i krajów rozwijających się – dwie nowe okoliczności są szczególnie ważne dla kwestii agrarnej, a mianowicie zjawiska globalizacyjne i uwarunkowania środowiskowo-klimatyczne.

Autorka w recenzowanej pracy za cel główny przyjęła identyfikację „sił napędzających ewolucję kwestii agrarnej, ze szczególnym uwzględnieniem wpływu na ten proces środowiskowych dóbr publicznych” (s. 12). To niewątpliwie ambitne, ale też arcytrudne zadanie, któremu Autorka sprostała przez analizę teoretyczną i empiryczną przeprowadzoną w całym spektrum poziomów – od mikroekonomicznego do globalnego – stosownie do rozległości przedmiotowego zagadnienia.

Nie sposób w krótkim tekście przedstawić i odnieść się do wszystkich ważnych problemów poruszonych w książce. W recenzji ograniczę się przeto do ogólnego syntetycznego przedstawienia idei i niektórych zagadnień ujętych w pracy oraz kilku uwag.

Książkę rozpoczyna prezentacja ewolucji kwestii agrarnej – poczynając od starożytnego Rzymu, przez feudalizm i kapitalizm, aż do czasów współczesnych. Obecnie na czoło kwestii agrarnej wysuwa się aspekt ekologiczny, bowiem problemy środowiska i klimatu stały się kluczowe dla dalszego rozwoju cywilizacyjnego. W recenzowanej pracy dotyczy to środowiskowych dóbr publicznych generowanych przez rolnictwo, które z powodu zawodności rynku nie są dostarczane w społecznie pożądanej wielkości. Autorka zidentyfikowała przesłanki – ekonomiczne, społeczne i środowiskowe – nieuchronnego odchodzenia od paradygmatu industrialnego i przechodzenia do paradygmatu zrównoważonego rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich. Z tego wynika potrzeba krytycznego spojrzenia na charakterystyczny dla ekonomii neoklasycznej fetysz wzrostu (produkcji i wydajności: pracy, ziemi i kapitału), ponieważ bezgraniczna akumulacja kapitału wymusza także bezgraniczną eksploatację Ziemi. Inicjuje bowiem łańcuch przyczynowo-skutkowy: wzrost nakładów → wzrost degradacji środowiska → obniżanie jakości życia. Chodzi także o uwzględnienie w rachunku ekonomicznym efektów zewnętrznych (środowiskowych i społecznych). Zatem, jak Autorka konstatuje, mechanizm rynku

ze względu na osobliwości produkcji rolniczej potęguje sprzeczności w układzie rolnictwo – wyżywienie – środowisko. Stąd potrzeba włączenia polityki państwa w eliminowanie skutków zawodności rynku oraz wspieranie technologii i praktyk rolniczych, które temu służą. W szczególności chodzi o interwencję państwa w zakresie dochodów rolniczych, bezpieczeństwa żywnościowego, środowiska naturalnego i obszarów wiejskich.

Paradygmat zrównoważonego rozwoju rolnictwa w nowym świetle stawia dobra środowiskowe. Za takie dobra przyjęto: bioróżnorodność, jakość i dostępność wody, jakość powietrza, jakość gleby, stabilność klimatu, odporność na pożary i powodzie, krajobraz, agro- i ekosystemy. Znaczenie tych dóbr rośnie, co trafnie skonkludowała Autorka: „Nie jest możliwy dalszy rozwój gospodarczy kosztem Natury, gdyż osiąganie ładu ekonomicznego przez zwiększanie presji środowiskowej prowadzi do niezrównoważonego rozwoju, cenę którego płaci całe społeczeństwo” (s. 226). Tymczasem rynek samoistnie nie zapewnia dostarczania takich dóbr na społecznie pożądanym poziomie. Pojawia się sprzeczność interesów ekonomicznych, społecznych i środowiskowych w mikro- i makroskali. W szczególności obligowanie rolników do zmiany technologii i praktyk rolniczych na proekologiczne wymaga stosownego ich wynagradzania. To rodzi problem wyceny dóbr środowiskowych, co następuje wiele trudności, gdyż metody ich wyceny nie są doskonałe. Autorka zaproponowała metodę bazującą na koncepcji renty konsumenta i producenta.

W pracy – opierając się na danych statystyki publicznej – przedstawiono problematykę finansowania środowiskowych dóbr publicznych w Polsce na poziomie powiatów ziemskich: system finansowania, wydatki środowiskowe, płatności wspierające ochronę środowiska w ramach wspólnej polityki rolnej Unii Europejskiej, efekty rzeczowe inwestycji środowiskowych, efektywność finansowania ochrony środowiska oraz wskaźniki ekowydajności i ekoefektywności gospodarstw rolnych, a także wskaźnik efektywności środowiskowej obszarów wiejskich. Podkreślić trzeba nowatorstwo wskaźnika ekoefektywności gospodarstw rolnych (relacja dochodów i kosztów środowiskowych uzyskania tych dochodów), który wpisuje się w dwójnasób w kwestię agrarną, bo dotyczy dochodów i ochrony środowiska.

Problem dochodów rolników, którego nie rozwiązała industrializacja rolnictwa ze względu na kierat kapitalizmu (rynkowo-technologiczny), pozostaje nadal w centrum uwagi kwestii agrarnej. Nadal panują reguły gospodarki kapitalistycznej z imperatywem wzrostu, co wynika uprawnionym zdaniem Autorki z założenia, że „rosnące dochody w wystarczającym stopniu kompensują efekty zewnętrzne, takie jak zanieczyszczenie środowiska lub zubożenie bioróżnorodności i pozwalają na utrzymanie wysokiej jakości życia obywateli” (s. 189). Działalność rolnicza jest mniej rentowna niż inne i potrzebne jest wsparcie instytucjonalne (dopłaty, subwencje). Problem stanowi nie tylko dysparytet dochodów, lecz także duże ich zróżnicowanie wewnątrz sektora rolnego. Zdaniem Autorki „możliwe jest łagodzenie dochodowych reperkusji kwestii agrarnej dzięki skapitalizowaniu w dochodzie istnienia i generowania środowiskowych dóbr publicznych” (s. 201). Ustalono, że generowanie środowiskowych dóbr publicznych przez rolnictwo łagodzi dochodowy przejaw kwestii agrarnej – weryfikując hipotezę, że wyższej ekoefektywności gospodarstw rolnych towarzyszy niższy dysparytet dochodów rolniczych.

Novum pracy odnosi się także do uzupełnienia kwestii agrarnej o komplementarną kwestię wiejską, rozumianą jako „nienadążanie obszarów wiejskich za rozwojem miast oraz ich nieprzystosowanie do wymogów nowoczesnego społeczeństwa i gospodarki opartej na wiedzy” (s. 221), co rodzi problemy zarówno w skali mikro- i makroekonomicznej odczuwane zarówno w sferze ekonomicznej, społecznej, jak i środowiskowej. Tymczasem wieś dostarcza dóbr żywnościowych i dóbr ekologicznych. Zwiększanie żywotności ekonomicznej wsi stanowi niezbędny warunek łągodzenia kwestii wiejskiej.

Praca wzbudza uznanie, biorąc pod uwagę głębokość prowadzonej analizy oraz włączenie do rozważań nowych elementów kwestii agrarnej – zwłaszcza jej powiązanie z paradygmatem zrównoważonego rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich, środowiskiem naturalnym, a także łączenie teorii i empirii przez wykorzystanie modelowych narzędzi analizy danych FADN (rachunkowości rolnej) i danych statystyki publicznej (GUS). Oceniając zatem wysoko recenzowane dzieło, poczynię jedynie dwie uwagi dotyczące dochodów i środowiskowych dóbr publicznych.

Zagadnienie dochodów rolniczych – ich poziomu, relacji i zróżnicowania – zostało szeroko naświetlone w pracy z wykorzystaniem danych rachunkowości rolnej (FADN) poprzez odniesienie ustalonych wielkości do średniej UE. Interesująca analiza empiryczna danych FADN nie jest najszcześniejsza – chodzi bowiem nie o zróżnicowanie dochodów między krajami UE, a o zróżnicowanie dochodów w sektorze rolnym danego kraju (Polski). W odniesieniu do dysparytetu dochodów trzeba rozróżniać dysparytet dochodów rolniczych na osobę pełnozatrudnioną (AWU) i dysparytet dochodów rozporządzalnych (ogółem) na osobę fizyczną w gospodarstwach domowych rolników.

Powiązanie kwestii agrarnej z środowiskowymi dobrami publicznymi oraz zrównoważonym rozwojem obszarów wiejskich – wsparte rozważaniami teoretycznymi i bogatą analizą empiryczną – stanowi istotną wartość dodaną recenzowanej pracy. Pomiar jakości środowiskowych dóbr publicznych na obszarach wiejskich w Polsce na podstawie analizy modelowej to bardzo obiecujące podejście. Wykorzystane dane są jednak zbyt ubogie, aby ocenić faktyczną jakość środowiska w powiatach Polski. Oczywiście to nie obciąża Autorki, natomiast można wnioskować zmiany w systemie FADN, aby gromadzić dane o środowisku na potrzeby polityki (zob. badanie pilotażowe FLINT) oraz w statystyce publicznej.

*Józef Stanisław Zegar**

* Prof. dr hab. Józef Stanisław Zegar – Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – PIB, Warszawa; ORCID: 0000-0002-2275-006X.